

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Halina Kuryło

SSN Krzysztof Cieszarz (sprawozdawca)

w sprawie **A. Z.-J.**

sędziego Sądu Rejonowego w Z.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 19 marca 2013 r.

zażaleń wniesionych przez obwinioną i jej obrońcę

na postanowienie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 17 stycznia 2013 r., sygn. akt ASD [...],

o odmowie zawieszenia postępowania,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie

UZASADNIENIE

Obrońca obwinionej – Sędzia Sądu Okręgowego, wniósł w dniu 28 grudnia 2012 r. o „rozważenie możliwości zawieszenia postępowania do 1 maja 2013 r.” ze względu na to, że dopiero po tej dacie jego stan zdrowia ewentualnie pozwoli mu na pełnienie obowiązków obrońcy.

Zaskarżone postanowienie umotywowano tym, że warunkiem zawieszenia postępowania jest stwierdzenie przeszkody uniemożliwiającej jego prowadzenie z powodów określonych w art. 22 §1 k.p.k., a nie tylko – utrudniającej to postępowanie, a nadto, obwiniona może ustanowić obrońcę spośród innych sędziów albo adwokatów.

Obrońca w zażaleniu wskazał na zaufanie, jakim darzy go obwiniona, które jest w tej sprawie podstawą realizowania prawa do obrony, oraz zasygnalizował, że

dnia 1 maja 2013 r. „ma nadzieję” wrócić do pracy po przebytej operacji serca i rehabilitacji, zaś w przypadku niemożności podjęcia obowiązków obrońcy wypowie pełnomocnictwo, co ustalił z obwinioną.

Obwiniona w osobistym zażaleniu podniosła, że ustanowienie innego obrońcy wiąże się z obawą „rozpowszechnienia” informacji dotyczących jej osoby i osób najbliższych (matki oraz męża – sędziego), a postulowany okres zawieszenia postępowania nie jest nadmierny.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje.

Zażalenia nie mogą być uwzględnione. W myśl art. 128 usp, w sprawach nieuregulowanych ustawą – Prawo o ustroju sądów powszechnych stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. Dotyczy to również art. 22 k.p.k., który był podstawą zaskarżonego orzeczenia a następnie - wywiedzenia zażaleń. Z przepisu tego wynika, że zawieszenie postępowania wchodzi w rachubę jedynie wówczas, gdy **zachodzi długotrwała przeszkoda uniemożliwiająca** jego prowadzenie. Rodzaj wymienionych tam przykładowo przeszkód wskazuje, że muszą one odnosić się przede wszystkim do obwinionego, a nie do innych uczestników postępowania. Chociaż teoretycznie nie można wykluczyć zawieszenia postępowania w razie choroby obrońcy, to na pewno nie w sytuacji zaistniałej w niniejszej sprawie, gdy nie doszło nawet do rozpoczęcia przewodu sądowego w pierwszej instancji, nie ma żadnej pewności, że obecny obrońca będzie w przyszłości w stanie podjąć znów swe obowiązki, zaś obwiniona w każdym czasie może wypowiedzieć pełnomocnictwo temu (czy innemu) obrońcy.

Z uwagi na obowiązek zachowania tajemnicy obrońcy nie istnieje obawa ujawnienia przez obrońcę – sędziego lub adwokata, wiadomości objętych ochroną dóbr osobistych obwinionej albo jej rodziny.

Powyższa, elementarna wiedza wynikająca z treści dyspozycji art. 22 k.p.k. i innych obowiązujących przepisów oraz zasad postępowania, niewątpliwie znana obwinionej i jej obrońcy – jako wieloletnim sędziom, powinna powstrzymywać ich od podejmowania czynności prowadzących do opóźnienia rozpoznania sprawy.